



**DOLNOŚLĄSKIE FORUM
POLITYCZNE I GOSPODARCZE**
Komunikat końcowy F 2008

Jak Dolny Śląsk wygląda z perspektywy zmian pokoleniowych? Takie pytanie zadali sobie uczestnicy jubileuszowego, dziesiątego Dolnośląskiego Forum Politycznego i Gospodarczego, które odbyło się w Krzyżowej w dniach 21-23 listopada 2008 r. Tytułowe pytanie, to w istocie kilka nakładających się kwestii. Po pierwsze, to problem horyzontu czasowego. Pokolenia następują po sobie co około 25 lat. Perspektywa zmiany pokoleń staje się więc pytaniem o rozwój w długim okresie, obejmującym nadchodzące ćwierćwiecze. Drugie, naturalne rozumienie tego pytania, to problem przygotowania do nieuchronnych zmian personalnych. Czy obecni aktorzy gotowi są zrobić miejsce na scenie swoim następcom? Jak ci z kolei są przygotowani do przejęcia odpowiedzialności za bieg wydarzeń? Na ile zmiana pokoleniowa oznaczać będzie utrzymanie, a na ile zmianę obecnych tendencji rozwojowych? W trzecim rozumieniu pytamy o to, jaki Dolny Śląsk pozostawimy tym, którzy przejmą po nas odpowiedzialność za jego rozwój? Problem ten w toku ostatnich miesięcy nabrał dodatkowego znaczenia. Problemy światowej gospodarki i próby ich rozwiązania spowodowały dramatyczny wzrost długu publicznego (który spłacać będą nasi następcy), perspektywy rozwojowe (a więc ramy dla określania życiowych aspiracji) uległy zawężeniu, obciążenie społeczeństwa socjalnymi serwitutami stało się bardziej wyraziste, dotychczasowe mechanizmy rozwoju zostały zakwestionowane itd. Nikt nie wie jak długo potrwa kryzys (jak widać nie należymy do przesądnych, którzy jak ognia unikają tego terminu) i jak będzie głęboki. Jednakże w jego świetle tytułowe zagadnienie zmienia się w pytanie: **Co zostawimy naszym następcom oprócz problemów, z którymi nie potrafimy się uporać?**

Ponad 900 uczestników i gości Forum przez trzy dni debatowało na wszystkie te tematy biorąc za punkt wyjścia dokonania regionu w ciągu minionej dekady – pierwszych dziesięciu lat funkcjonowania samorządowego województwa. Jak pokazały prowadzone dyskusje, pomimo częstych zmian władzy (6 marszałków w ciągu dziesięciu lat) rozwój Dolnego Śląska jest zadziwiająco konsekwentny, znacznie silniejsza jest tendencja do utrzymania niż zrywania ciągłości działań, a ustalone priorytety są w zasadzie utrzymywane. Jest w tym ogromna zasługa instytucji takich jak Forum w Krzyżowej i innych inicjatyw obywatelskich, które wpływają na rozwój regionu w oderwaniu od bieżących politycznych kontrowersji. Jeśli tego typu płaszczyzny współpracy utrzymają się, a może i wzmocnią w przyszłości, to i zmiana pokoleniowa nie będzie oznaczać dramatycznej zmiany. Do takiej samej konkluzji prowadzi odbyta na Forum debata młodych liderów życia gospodarczego i politycznego. Również wypowiedzi gości Forum były pod tym względem uspokajające. Obecny rząd podtrzymuje swoje decentralizacyjne deklaracje (wicepremier G. Schetyna), co da lepsze możliwości rozwoju poszczególnych regionów – a Polska widziana jest z zewnątrz właśnie jako kraj regionów (D. Aluwihare - Partner Zarządzający Ernst & Young Polska). Tak więc to głównie od nas i naszych następców zależeć będzie w znacznej mierze rozwój Dolnego Śląska. Jak pokazuje przebieg Forum, w tym wręczone po raz pierwszy Dolnośląskie Nagrody Gospodarcze, nasi następcy nie będą się musieli wstydić swoich poprzedników.

Jednakże w najbliższym okresie trudno będzie oderwać się od perspektywy światowego kryzysu gospodarczego. Spadek tempa wzrostu jest nieunikniony, powrót wysokiego bezrobocia staje się faktem, a spadek znaczenia tradycyjnych czynników rozwoju zmienić może poglądy na jego mechanizmy. Jednakże wydaje się, że kryzys oznaczać też będzie wzrost



DOLNOŚLĄSKIE FORUM POLITYCZNE I GOSPODARCZE

Komunikat końcowy F 2008

znaczenia endogennych czynników, z takimi jak te, które były przedmiotem debat w Krzyżowej w minionych latach – kreatywności i innowacyjności, kapitału społecznego (i moralnego) czy wreszcie edukacji i kultury (stąd waga wystąpienia min. B. Zdrojewskiego na Forum). Generalnie, **okazać się może, że więzi bliskie (rodzinne, przyjacielskie) i lokalne ważniejsze są niż myśleliśmy** w czasach triumfującej globalizacji. Nawet jeśli w tych wymiarach na Dolnym Śląsku trzeba jeszcze dużo zrobić, to faktem też jest, że wysiłki ostatnich lat mogą też przynieść nieoczekiwane, pozytywne efekty.

Problematyka kryzysu przewijała się w obradach różnych grup problemowych. Podkreślano, że Rząd winien powołać sztab antykryzysowy z odpowiednimi kompetencjami dla określenia sposobów funkcjonowania polskiej gospodarki w okresie recesji i kryzysu gospodarczego, w tym również w sytuacji niedoborów energii. Powinien też zostać powołany wolny od działań koniunkturalnych profesjonalny organ zajmujący się analizą zjawisk gospodarczych świata i Polski. organ określający najbliższe i strategiczne działania gospodarcze kraju. Mające funkcjonować w taki sposób **Rządowe Centrum Studiów Strategicznych** zostało definitywnie zlikwidowane kilka lat temu i w to miejsce nic nie powstało. Nie istnieje nawet uświadomiona konieczność zmiany tego stanu rzeczy.

W grupie tematycznej **A1** zasadniczym problemem była integralność regionu widziana jednakże na szerokim tle jego partycypacji w rozwoju kraju i Europy. W tym ostatnim temacie ważne jest uczestnictwo Dolnego Śląska w przedsięwzięciach wpływających na przyszłe rozwiązania instytucjonalne (debata nad kształtem UE i jej konstytucją), wizją rozwoju europejskich regionów (program Regio Futures – budowa korporacji regionów rozwijających europejską myśl regionalistyczną), czy kraju (Quo vadis Polonia?). Ważna jest efektywna obecność w Europie (biuro w Brukseli) i w tworzących ją sieciach współpracy.

Jednakże zasadniczy problem polega na utrzymaniu dynamiki rozwoju dającej Dolnemu Śląskowi eksponowaną pozycję wśród regionów Polski. Jednym z elementów budujących tę siłę jest wykorzystanie **komplementarnych możliwości różnych subregionów** (aglomeracja wrocławska, Sudety i Polesie, Zagłębie Miedziowe itp.) z dostrzeżeniem specyficznych możliwości takich, jakie daje położenie Kotliny Kłodzkiej czy zbyt mało upowszechnione możliwości obszarów o dużym potencjale turystycznym (Bory Dolnośląskie, okolice Milicza, Dolina Odry itp.). Wraca ciągle problem znalezienia właściwych dróg rozwoju dla dolnośląskich miast (podział ról między aglomeracją wrocławską i innymi aglomeracjami, rola dużych miast powiatowych i gęstej sieci miast i miasteczek). Zejście na poziom rozważań o roli subregionów dla całego Dolnego Śląska stanowić może dalszy etap rozpoczętego przed dziesięciu laty procesu dolnośląskiej integracji.

Wreszcie, we wszystkich procesach rozwojowych szczególnie ważny jest czynnik kadrowy. Rozwój kompetentnych kadr administracji lokalnej i regionalnej i uczynienie z kariery w tych obszarach atrakcyjnej drogi życiowej dla ludzi młodych i zdolnych jest wyzwaniem, któremu powinien starać się sprostać nasz region.

Oprócz kwestii związanych z obecną kryzysową sytuacją, grupa **A2**, debatująca nad ważnymi dla regionu, przede wszystkim energetycznymi przedsięwzięciami, poruszała m.in. problem uruchomienia programu badania i wdrażania gazyfikacji złóż węgla kamiennego i brunatnego, generowania energii odnawialnej, skojarzonego wytwarzania różnych rodzajów energii (jak też udostępnienia i wykorzystania bogatych dolnośląskich złóż węgla brunatnego). Wracał temat uzupełnienia energetyki o niezbędne elementy (m.in. niezbędna rozbudowa



DOLNOŚLĄSKIE FORUM POLITYCZNE I GOSPODARCZE

Komunikat końcowy F 2008

sieci, **elektrownia szczytowo-pompowa w Młotach**). We wszystkich tych kwestiach wiele do powiedzenia ma energetyka dolnośląska, czy raczej energetyka na Dolnym Śląsku, gdyż nie mamy tu do czynienia z autonomicznym podmiotem działań, a jedynie z wykonywaniem decyzji zapadających poza naszym regionem.

Kryzys finansowy i wynikające z niego zmiany zasad kredytowania (w tym inwestycji o strategicznym znaczeniu) może mieć wpływ na bezpieczeństwo energetyczne Polski i naszego regionu. **Niezbędny jest program inwestycji w nowe moce wytwórcze i w sieci przesyłowe oraz dostosowanie polskiej energetyki do współczesnych wymogów ekologicznych i nowoczesnych standardów wydajności.** Program taki powinien być realizowany pomimo niekorzystnych uwarunkowań gospodarczych, a zasady jego finansowania muszą być starannie przemyślane. Ma to oczywiście znaczenie dla naszego regionu, w którego gospodarce energetyka odgrywa znaczącą rolę.

Bezpieczeństwo energetyczne było też przedmiotem obrad w grupie A3. Jest to temat powracający na Forum od kilku lat. Troska o bezpieczeństwo energetyczne połączona z koncepcyjnym i organizacyjnym wysiłkiem na rzecz powołania zajmującego się tą problematyką Centrum, wyróżnia nasz region na polskiej scenie. W obecnej edycji Forum nowością było osadzenie tej problematyki w szerszym kontekście bezpieczeństwa w różnych jego wymiarach (powodziowego, pożarniczego, wypadkowego itd.). Ten międzydyscyplinarny przegląd problematyki stanowi wstęp przed tematyczną konferencją poświęconą szeroko pojętemu bezpieczeństwu Dolnoślązaków. Chodzi o to, **by region nasz wyróżniał się w kraju pod względem szeroko pojmowanego bezpieczeństwa obywateli.** Można w tym celu przejąć wypróbowane zagraniczne rozwiązania (np. holenderski program zapewnienia bezpieczeństwa w miejscach zamieszkania poprzez odpowiednie rozwiązania architektoniczne, urbanizacyjne i organizacyjne). Odpowiedni program w tym względzie obejmujący aspekty inwestycyjne, organizacyjne i edukacyjne został opracowany i przyjęty przez Sejmik, ale w chwili obecnej trwają prace nad jego przepracowaniem. Należy dążyć do szybkiego ich zakończenia, ostatecznego przyjęcia programu i działań na rzecz jego konsekwentnej realizacji. Trzeba też dążyć do przyjęcia zwiększających bezpieczeństwo obywateli rozwiązań prawnych i finansowych w skali kraju. Odpowiednie propozycje w tym względzie będą sformułowane w trakcie zapowiadanej konferencji.

W grupie B1 – „Kreatywny biznes w perspektywie zmian pokoleniowych” przedstawiciele świata nauki, polityki, przemysłu, nowych technologii, konsultingu i organizacji studenckich starali się odpowiedzieć na pytanie, jak zwiększyć poziom przedsiębiorczości wśród młodych ludzi? Krytycznie oceniono działalność uczelni w zakresie pobudzania przedsiębiorczości i kreatywności. **Do zajęć ze studentami należałoby dopuszczać ludzi, którzy odnieśli sukces w działalności praktycznej (w tym – w przedsiębiorczości).** Zaproponowano również tworzenie centrów eksperckich i doradczych dla studentów starszych lat studiów, którzy prowadzą własną działalność biznesową. Ważne jest też przepracowanie pod tym kątem obowiązujących programów i systemu praktyk. Poprawie powinna ulec współpraca między uczelniami i przedsiębiorstwami.

Zauważono, że aspiracje życiowe znakomitej większości studentów nie idą w kierunku własnej działalności, a raczej wysoko płatnej pracy najemnej (np. w renomowanych koncernach międzynarodowych). Najczęstszą przyczyną zakładania własnej działalności gospodarczej jest pogorszenie się sytuacji życiowej i konieczność wzięcia spraw w swoje. Paradoksal-



DOLNOŚLĄSKIE FORUM POLITYCZNE I GOSPODARCZE

Komunikat końcowy F 2008

nie więc, kryzys może mieć w tym względzie pozytywne znaczenie! Dyskutowano też o zmianach na poziomie administracyjnym, które sprzyjać mogą rozwojowi przedsiębiorczości. Uczestnicy Forum chętnie podzielą się tą wiedzą z zainteresowanymi takimi zmianami organami administracji samorządowej. Możliwe jest **poddanie ocenie zarówno obowiązujących, jak i projektowanych rozwiązań w tym obszarze.**

Grupa robocza **B2** – „Edukacja a rynek pracy” skupiła się na kilku podstawowych pytaniach wiążących ze sobą potrzeby rynku pracy w globalizującej się gospodarce, kompetencje absolwentów dolnośląskich szkół (i kompetencje systemu edukacji) oraz rolę edukacji w budowie regionalnej gospodarki opartej na wiedzy. Zaprezentowano dobre praktyki i rokujące nadzieję projekty, w tym – **dolnośląski system kształcenia zawodowego**, świdnicki model zarządzania edukacją, wrocławski model zarządzania jakością życia, działania wrocławskiego Powiatowego Urzędu Pracy na rzecz kształcenia ustawicznego, świdnicki projekt interaktywnego centrum nauk matematyczno-przyrodniczych oraz Akademia Wrocławskiego Parku Przemysłowego DOZAMEL. Ważna jest wymiana informacji i przejmowanie dobrych rozwiązań. Również istotne jest, **by lokalne pomysły mogące służyć innym ośrodkom** (czy to przez oferowanie usług czy to przez przecieranie szlaku) **były traktowane jako przedsięwzięcia regionalne**, realizowane siłami powoływanych w tym celu **koalicji**.

W grupie **B3** dyskutowano (po dwuletniej przerwie) nad problematyką ochrony zdrowia – a zwłaszcza sprawiającego wiele problemów dolnośląskiego szpitalnictwa. Dyskusje koncentrowały się wokół zagadnień utrzymania i finansowania bazy lokalowej (w tym obiektów zabytkowych), perspektywa rozwoju kadry pracowniczej i niebezpieczeństwa jej emigracji. Ze względu na to, iż wiele programów dostosowawczych związanych ze służbą zdrowia określa jako graniczny **rok 2012**, bardzo ważne jest uwzględnienie tej perspektywy czasowej w planowaniu strategicznym zarówno w odniesieniu do procesu inwestycyjnego, jak i do budowania infrastruktury i kadry osobowej (dotyczy to zresztą nie tylko problematyki medycznej).

Bardzo istotnym zagadnieniem jest **planowanie strategiczne rozwoju infrastruktury medycznej**. Inwestycje indywidualne powinny być częścią realizacji planu ogólnego dla całego regionu. Bez starannie przemyślanej strategii nie powinno się podejmować żadnych działań inwestycyjnych. Tylko w ten sposób unikniemy chaotycznego i nierównomiernego (ale też niekomplementarnego) rozwoju, który nie redukuje nierówności w dostępie do usług medycznych.

Grupa C1 zajmowała się problematyką odrzańską. Wśród zgłoszonych postulatów trzeba wspomnieć o żegludowym wykorzystaniu rzeki. Rozwój transportu wodnego jest proekologiczny i zgodny z zaleceniami UE. Należy więc **dążyć do pełnego udrożnienia Odry na całym jej odcinku - od Brzegu Dolnego do Szczecina**. Droga do odbudowy żegludowych funkcji rzeki wiedzie przez rozwój turystyki i lokalnego ruchu transportowego (**tramwaje wodne we Wrocławiu**). Te kwestie powinny być należycie potraktowane w opracowywanej obecnie aktualizacji *Programu dla Odry 2006*, który zresztą powinien być znacznie energiczniej realizowany (opóźnienia widać w zagospodarowaniu rzek górskich, budowie stopnia w Malczycach, przebudowie Wrocławskiego Węzła Wodnego czy budowie zbiornika Racibórz).

Konieczne jest nadanie odpowiedniej rangi i sprawności działania centrum zarządzającym realizacją programu. **Konieczne jest też baczne monitorowanie sytuacji, by program**



**DOLNOŚLĄSKIE FORUM
POLITYCZNE I GOSPODARCZE**
Komunikat końcowy F 2008

ten nie padł ofiarą związanych z kryzysem działań oszczędnościowych. Należy społeczeństwu i władzom uzmysławiać, że program odrzański doskonale wpisuje się w logikę działań antykryzysowych (jak amerykański program TVA w czasie Wielkiego Kryzysu).

Ochrona środowiska (i służący jej potrzebom program operacyjny) była przedmiotem obrad grupy **C2**. Dokonano przeglądu problematyki i prezentacji kilku projektów, które z jednej strony znacząco wpływają na poprawę stanu środowiska Dolnego Śląska, a z drugiej strony – mogą stanowić inspirację dla kolejnych działań. Ważne były informacje dotyczące obowiązującego stanu prawnego, eksperckich ocen stanu środowiska, organizacyjnych działań na rzecz sprawnego i proekologicznego prowadzenia inwestycji infrastrukturalnych w regionie.

Ostatnia grupa tematyczna **C3** zajmowała się problematyką rozwoju turystyki na Dolnym Śląsku oraz jej związku z kulturą. Przedstawiono przykłady kreowania udanych produktów turystycznych (Szlak Cystersów, Dolina Pałaców i Ogrodów), oraz takich inicjatyw jak rozwój turystyki dla niepełnosprawnych (Dolny Śląsk ma się już czym pochwalić), e-turystyka czy turystyczne wykorzystanie roku 2012. Sformułowano też dwa ważne dezyderaty. Pierwszy dotyczy powołania grupy, która pod przewodnictwem Urzędu Marszałkowskiego lub DOT złoży **uwagi dotyczące nowelizacji ustawy o usłudze turystycznej**. Druga dotyczy stworzenia **systemu dolnośląskich tras turystycznych** i zarządzania turystycznymi szlakami.

Szlak Cystersów był również przedmiotem prezentacji dla wszystkich uczestników Forum w ostatnim jego dniu. Warto wspomnieć o sformułowanym wówczas postulacie, by oprócz zabytków architektury sakralnej, dolnośląski odcinek szlaku dokumentował **cywilizacyjne zasługi zakonu cystersów** – np. gospodarcze wykorzystanie doliny Baryczy z milickimi stawami rybnymi.

W ramach końcowej sesji przedstawiono też dokonania i formy działania prezentował Dom Spotkań Fundacji „Krzyżowa” dla Pojednania Europejskiego, która w 2008 roku obchodziła swoje 10-lecie. Jest to dobry wstęp do Forum w roku 2009, które powinno za punkt wyjścia przyjąć dwudziestą rocznicę Mszy Pojednania w Krzyżowej, a przedmiotem swojego zainteresowania – proces polsko-niemieckiego pojednania i rolę w nim naszego regionu.